



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Zapis stenograficzny**  
**(295)**

32. posiedzenie  
Komisji Spraw Unii Europejskiej  
w dniu 4 lipca 2006 r.

VI kadencja

### Porządek obrad:

1. Wniosek dotyczący rozporządzenia Rady UE zmieniającego załącznik IV do rozporządzenia (WE) nr 850/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady UE w sprawie trwałych zanieczyszczeń organicznych i zmieniającego dyrektywę 79/117/EWG – wraz z projektem stanowiska rządu w tej sprawie – sygnatura Komisji Europejskiej COM (2006) 242.
2. Wniosek w sprawie rozporządzenia Rady UE zmieniającego załącznik V do rozporządzenia (WE) nr 850/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady UE w sprawie trwałych zanieczyszczeń organicznych i zmieniającego dyrektywę 79/117/EWG – wraz z projektem stanowiska rządu w tej sprawie – sygnatura Komisji Europejskiej COM (2006) 252.
3. Wniosek dotyczący rozporządzenia Rady UE zmieniającego rozporządzenie (WE) nr 1698/2005 dotyczące wsparcia na rzecz rozwoju obszarów wiejskich w ramach Europejskiego Funduszu Rolnego Rozwoju Obszarów Wiejskich (*Proposal for a Council Regulation amending Regulation (EC) No 1698/2005 on support for rural development by the European Agricultural Fund for Rural Development (EAFRD)*) – wraz z projektem stanowiska rządu w tej sprawie – sygnatura Komisji Europejskiej COM (2006) 237.
4. Wniosek dotyczący decyzji Rady UE ustanawiającej kwotę wsparcia wspólnotowego na rzecz rozwoju obszarów wiejskich na okres od dnia 1 stycznia 2007 r. do dnia 31 grudnia 2013 r., jej podział na poszczególne lata oraz minimalną kwotę, która zostanie skoncentrowana w regionach kwalifikujących się w ramach celu konwergencji – wraz z projektem stanowiska rządu w tej sprawie – sygnatura Komisji Europejskiej COM (2006) 238.
5. Zmieniony wniosek dotyczący decyzji Parlamentu Europejskiego i Rady UE ustanawiającej zintegrowany program działań w zakresie uczenia się przez całe życie – dostosowanie w następstwie porozumienia z dnia 17 maja 2006 r. w sprawie ram finansowych na lata 2007–2013 – wraz z projektem stanowiska rządu w tej sprawie – sygnatura Komisji Europejskiej COM (2006) 236.
6. Wniosek dotyczący decyzji Rady UE w sprawie zawarcia przez Komisję Umowy w sprawie powołania Międzynarodowej Organizacji Energii Termojądrowej na rzecz wspólnej realizacji projektu ITER, Porozumienia w sprawie tymczasowego stosowania Umowy w sprawie powołania Międzynarodowej Organizacji Energii Termojądrowej na rzecz wspólnej realizacji projektu ITER oraz Umowy w sprawie przywilejów i immunitetów Międzynarodowej Organizacji Energii Termojądrowej na rzecz wspólnej realizacji projektu ITER (*Proposal for a Council Decision concerning the conclusion, by the Commission, of the Agreement on the Establishment of the ITER International Fusion Energy Organization for the Joint Implementation*

*of the ITER Project, of the Arrangement on Provisional Application of the Agreement on the Establishment of the ITER International Fusion Energy Organization for the Joint Implementation on the ITER Project and of the Agreement on the Privileges and Immunities of the ITER International Fusion Energy Organization for the Joint Implementation of the ITER Project)* – wraz z projektem stanowiska rządu w tej sprawie – sygnatura Komisji Europejskiej COM (2006) 240.

7. Wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady UE zmieniającego Wspólne Instrukcje Konsularne dla misji dyplomatycznych i urzędów konsularnych dotyczące wiz w związku z wprowadzeniem technologii biometrycznych, łącznie z przepisami dotyczącymi organizacji przyjmowania i rozpatrywania wniosków wizowych – wraz z projektem stanowiska rządu w tej sprawie – sygnatura Komisji Europejskiej COM (2006) 269.
8. Wniosek dotyczący dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady UE dotyczącej reklamy wprowadzającej w błąd i reklamy porównawczej (wersja skodyfikowana) – wraz z projektem stanowiska rządu w tej sprawie – sygnatura Komisji Europejskiej COM (2006) 222.
9. Wnioski nierozpatrywane – propozycje – sygnatury Komisji Europejskiej:  
COM (2006) 218, COM (2006) 221, COM (2006) 241, COM (2006) 243,  
COM (2006) 258, COM (2006) 263, COM (2006) 264, COM (2006) 267,  
COM (2006) 298, COM (2006) 268, COM (2006) 310, COM (2006) 310; w tym także wniosek dotyczący rozporządzenia Rady UE w sprawie nałożenia ostatecznych ceł antydumpingowych i poboru ceł tymczasowych nałożonych na import okuć do skoroszytów i segregatorów pochodzących z Chin.



*(Początek posiedzenia o godzinie 10 minut 32)*

*(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Edmund Wittbrodt)*

**Przewodniczący Edmund Wittbrodt:**

Rozpoczniemy już, bo dzisiaj mamy dość bogaty porządek obrad, jest w nim aż dziewięć punktów.

Czy są uwagi do porządku obrad? Jeżeli nie, to go przyjmujemy.

Chciałbym prosić o sprawne, w miarę krótkie, treściwe wypowiedzenie się, gdyż na 12.00 zaplanowane jest kolejne posiedzenie komisji z udziałem ambasadorów Austrii i Finlandii. Musimy zatem skończyć o odpowiedniej porze, myślę, że do 11.45. Prosiłbym więc o w miarę krótkie wypowiedzi.

Wobec tego przystępujemy... Aha, zanim przystąpimy do realizacji porządku obrad, chciałbym przywitać wszystkich naszych gości: z Ministerstwa Środowiska panią minister Agnieszkę Bolestę oraz panią dyrektor Beatę Kłopotek, z Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi pana ministra Andrzeja Babuchowskiego, z Ministerstwa Spraw Zagranicznych pana dyrektora Tomasza Lisa. Są też z nami przedstawiciele Ministerstwa Edukacji Narodowej. Bardzo proszę o wpisanie się na listę.

Proszę państwa, przystępujemy do punktu pierwszego. Punkt ten jest rozpatrywany w trybie art. 6. Instytucją wiodącą jest Ministerstwo Środowiska. Jest to wniosek dotyczący rozporządzenia Rady zmieniającego załącznik IV do rozporządzenia Wspólnoty Europejskiej nr 850/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie trwałych zanieczyszczeń organicznych i zmieniającego dyrektywę 79/117/EWG, symbol COM (2006) 242.

Poprosiłbym przedstawiciela resortu, panią minister o króciutkie przedstawienie projektu.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Agnieszka Bolesta:**

Te dwa projekty rozporządzeń zmieniają załącznik nr IV i V do rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady.

Pierwszy projekt w zasadzie uzupełnia jedną z tabel. W tej tabeli w załączniku nr IV określone są maksymalne stężenia substancji chemicznych sklasyfikowanych jako trwałe zanieczyszczenia organiczne w odpadach, których przekroczenie powoduje brak możliwości poddania tych odpadów procesom odzysku, recyklingu, regeneracji lub ponownego użycia.

W drugim projekcie rozporządzenia, które zmienia załącznik nr V, podane są maksymalne stężenia trwałych zanieczyszczeń organicznych, wyszczególnionych

---

w załączniku nr IV, których nieprzekroczenie umożliwia poddanie ich unieszkodliwieniu przez składowanie: w bezpiecznych, głębokich podziemnych formacjach skały zwietłej; w kopalniach soli lub na składowiskach odpadów niebezpiecznych, pod warunkiem, że odpady są zestalone lub ustabilizowane, tam gdzie jest to technicznie wykonalne, i klasyfikowane w podgrupie 19 03 według decyzji Komisji Europejskiej.

To jest tylko uzupełnienie, tak jak powiedziałam, rozporządzenia, które powstało w 2004 r. Do końca 2005 r. Komisja Europejska była zobowiązana przygotować projekt dotyczący tych maksymalnych stężeń. Niestety, proces uzgodnień między krajami członkowskimi trwał dość długo. W tej chwili ten projekt jest opiniowany.

I stanowisko rządu. Nie mamy zastrzeżeń do zaproponowanego przez Komisję Europejską projektu rozporządzeń i nie będziemy wnosić uwag w procesie uzgodnień będących już na etapie prac Rady do spraw Środowiska Unii Europejskiej. To tyle.

**Przewodniczący Edmund Wittbrodt:**

Dziękuję bardzo. Jak rozumiem, pani minister omówiła i punkt pierwszy, i drugi, tak? One się rzeczywiście łączą i też propozycja, żeby je rozpatrywać łącznie...

Wobec tego poprosiłbym teraz pana senatora Pawła Michalaka o opinię w sprawie tych projektów.

**Senator Paweł Michalak:**

Mamy dwa rozporządzenia, plusem jest już to, że bezpośrednio wchodzi do naszego prawodawstwa. Obydwa one łagodzą dotychczasowe przepisy, co przy hiobowych wieściach, że nie sprostamy zapisom i wymogom odpadowym, jest bardzo korzystne.

Ale mam pytanie. W stanowisku rządu jest ocena, że te stężenia są na tyle niskie, iż ich zawartość nie powinna wpływać negatywnie na środowisko. Prosiłbym o odniesienie się do rozporządzenia ministra środowiska, z trudem wypracowanego, na temat unieszkodliwiania odpadów poza instalacjami. Jak to się ma... Czy rzeczywiście będzie można je właśnie w ten sposób, jeżeli rzeczywiście są niskie te zawartości, składować? No w tym rozporządzeniu była też mowa o odpadach niebezpiecznych.

Mam jeszcze drugie pytanie. Pozytywne jest też to, że nie tylko przez spalanie będzie można unieszkodliwiać te odpady, będzie je można unieszkodliwiać także przez składowanie. Plusem jest, że będzie możliwość wybrania jednej z metod unieszkodliwiania: albo przez spalanie, albo przez składowanie. Ale najbardziej mnie interesuje, jak to się ma do obowiązującego rozporządzenia w sprawie unieszkodliwiania odpadów poza instalacjami i urządzeniami. Czy to zapewni nam w stopniu wystarczającym realizację rozporządzenia Komisji Europejskiej?

**Przewodniczący Edmund Wittbrodt:**

Dziękuję bardzo.

Proszę, Pani Minister.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Agnieszka Bolesta:**

Panie Przewodniczący, jeśli można, to chciałabym poprosić panią dyrektor Beatę Kłopotek o udzielenie wyjaśnień, dobrze?

**Przewodniczący Edmund Wittbrodt:**

Tak.

Bardzo proszę, Pani Dyrektor.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Gospodarki Odpadami  
w Ministerstwie Środowiska Beata Kłopotek:**

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Ta zmiana będzie miała formę rozporządzenia, czyli będzie wprost obowiązywała w naszym kraju. Pozytyw jest taki, że przedtem, jak w ogóle nie było żadnych stężeń określonych, zasadniczo tylko zerowe były dopuszczalne, a dzięki temu rozporządzeniu dopuszczalne są wyższe. I tutaj Komisja Europejska zapewniła bardzo szerokie analizy i badania, jeżeli chodzi o te dopuszczalne stężenia. Są bardzo gruntowne podstawy prawne, by twierdzić, że te dopuszczone stężenia, które są tutaj zaproponowane, faktycznie zapewnią ochronę środowiska i nie będzie tego negatywnego oddziaływania. No i powiem tak: to rozporządzenie, wprowadzone bezpośrednio, jest jakby aktem prawnym wyższego rzędu niż nasze rozporządzenie krajowe. One jakby są w pewien sposób niezależnie stosowane, ale nie stoją w żadnej sprzeczności ze sobą. A więc nie trzeba będzie wprowadzać żadnych dodatkowych zmian.

*(Senator Paweł Michalak: Ale jak by można było na przykładzie...)*

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

**Przewodniczący Edmund Wittbrodt:**

Proszę o mikrofon.

**Senator Paweł Michalak:**

... bo to przybliży pewną rzecz. Chodzi o zgarniane śmieci przez śmieciarki, to znaczy ten pył najgorszy, który, jak wiemy, powoduje duże zanieczyszczenie i jest szkodliwy. Czy ten pył można wykorzystywać do rekultywacji? Jak on będzie w rozumieniu tego rozporządzenia europejskiego traktowany? Czy trzeba to będzie składować na specjalnych składowiskach?

**Zastępca Dyrektora Departamentu Gospodarki Odpadami  
w Ministerstwie Środowiska Beata Kłopotek:**

Nie, nie, te substancje, których dotyczy to rozporządzenie i ta zmiana, to są w większości środki ochrony roślin. One już od lat osiemdziesiątych nie są stosowane w Polsce. Końcówka lat siedemdziesiątych – wtedy jeszcze one były w Polsce stosowane, ale potem były już zakazane przez ministra rolnictwa. Tak że te środki ochrony

roślin stosowane na terenie kraju nie zawierają tych substancji. Raczej nie możemy podejrzewać, żeby, jeśli chodzi o śmieciarkę i pyły, te środki mogły w ogóle się tam znaleźć, te substancje. A więc w tym zakresie jesteśmy jakby zupełnie poza rozporządzeniem unijnym.

**Senator Paweł Michalak:**

Tak, tak. Ja przykładowo pytałem, bo tu oczywiście jest tabela z wyszczególnieniem tych środków chemicznych, ale ten pył zgarniany przez śmieciarki w dużych miastach jest czymś namacalnym, to jest dla wszystkich zrozumiałe. Dlatego chciałbym; żeby pani przykładowo nam powiedziała, co się z tym pyłem robi i jak. Czy to są właśnie te substancje szkodliwe, które w specjalny sposób trzeba unieszkodliwiać?

**Zastępca Dyrektora Departamentu Gospodarki Odpadami  
w Ministerstwie Środowiska Beata Kłopotek:**

Nie, na pewno nie. Tych substancji, o których dzisiaj rozmawiamy, jak aldryna, dieldryna czy DDT, na pewno tam nie znajdziemy. Tam możemy mieć do czynienia raczej z metalami ciężkimi, a one mogą być w sposób klasyczny składowane na składowiskach odpadów.

**Senator Paweł Michalak:**

Dobrze, dziękuję.

Ja proponuję, jako że tu jest czytelne stanowisko rządu, nie wyrażać opinii przez komisję.

**Przewodniczący Edmund Wittbrodt:**

Czyli rozumiem, że jest propozycja pozytywnej opinii.

Czy inni członkowie komisji mają pytania, wątpliwości?

Czy ktoś ma inny wniosek niż ten, który senator sprawozdawca nam proponuje?

Nie.

Jak rozumiem, jeśli chodzi o punkt pierwszy, czyli wniosek dotyczący rozporządzenia Rady zmieniającego załącznik IV do rozporządzenia Wspólnoty Europejskiej numer 850/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie trwałych zanieczyszczeń organicznych i zmieniającego dyrektywę 79/111 EWG, opinia jest pozytywna i nie głosujemy.

I punkt drugi, wniosek w sprawie rozporządzenia Rady zmieniającego załącznik V do rozporządzenia i tak dalej, końcowy numer 2006/252. W tym przypadku też jest propozycja pozytywnego zaopiniowania. Innych opinii nie ma. Wobec tego przyjmujemy to i bez głosowania pozytywnie opiniujemy.

Dziękuję bardzo, Pani Minister i dziękuję bardzo, Pani Dyrektor, za udział w posiedzeniu naszej komisji i za wyjaśnienia.

Teraz przechodzimy do punktu trzeciego. Instytucją wiodącą jest Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi. A jest to wniosek dotyczący rozporządzenia Rady zmieniającego rozporządzenie Wspólnoty Europejskiej nr 1698/2005 dotyczące wsparcia na



rzecz rozwoju obszarów wiejskich w ramach Europejskiego Funduszu Rolnego Rozwoju Obszarów Wiejskich.

Bardzo proszę pana ministra o krótkie przedstawienie tego projektu.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi  
Andrzej Babuchowski:**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Szanowni Senatorowie!

Art. 69 ust. 6 rozporządzenia nr 1698/2005 z dnia 20 września 2005 r. w sprawie wsparcia obszarów wiejskich przez Europejski Fundusz Rolny Rozwoju Obszarów Wiejskich określa limity roczne odpowiednich wydatków strukturalnych Wspólnoty w rejonach kwalifikowalnych w ramach celów konwergencji, zaś art. 70 ust. 3 i ust. 4 wspomnianego rozporządzenia określają wskaźniki udziału Europejskiego Funduszu Rolnego Rozwoju Obszarów Wiejskich.

W porozumieniu Rady Europejskiej w sprawie Perspektywy Finansowej 2007–2013 z grudnia 2005 r. zostały określone limity rocznych odpowiednich wydatków strukturalnych Wspólnoty w rejonach kwalifikowalnych w ramach celu konwergencji, które będą stosowane w każdym państwie członkowskim. Limity te różnią się od limitów określonych w art. 69 ust. 6 rozporządzenia nr 1698/2005. Aby przepisu art. 69 ust. 6, tak zwane *capping provision*, były zgodne z porozumieniem Rady Europejskiej oraz z odpowiednimi przepisami wspólnotowymi odnoszącymi się do wydatków strukturalnych oraz Funduszu Spójności na okres 2007–2013 oraz aby wyłączyć Portugalię ze stosowania wymagań współfinansowania na kwotę 320 milionów euro niezbędna jest zmiana rozporządzenia Wspólnoty Europejskiej nr 1698/2005. Zaproponowana w projekcie rozporządzenia zmiana była przedmiotem uzgodnień podczas spotkania Rady Europejskiej w grudniu 2005 roku, dotyczącej Perspektywy Finansowej na lata 2007 – 2013, podczas której uzgodniono konieczność wprowadzenia zmian w art. 69 ust. 6 rozporządzenia 1698/2005. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Edmund Wittbrodt:**

Dziękuję bardzo panu ministrowi.

Jeszcze raz poproszę pana senatora Michalaka o zabranie głosu.

**Senator Paweł Michalak:**

Ta propozycja jest skonsumowaniem uzgodnień na szczycie w Londynie. Ja myślę, że powinniśmy przyjąć to bez uwag.

**Przewodniczący Edmund Wittbrodt:**

Dziękuję bardzo.

Czy są inne opinie albo pytania do pana ministra?

Jak rozumiem, czy to nam się podoba, czy nie, tak uzgodniono i my to po prostu przyjmujemy do wiadomości. Pewnie dlatego też jest zapisane, że Polska nie zgłasza uwag. Nie jest tam napisane, że popiera – nie popiera, tylko nie zgłaszamy uwag. I tak

to przyjmujemy, tak? Taka jest propozycja pana senatora Pawła Michalaka. Innych wniosków nie widzę. Wobec tego nie głosujemy i przyjmujemy ten projekt bez uwag. Dziękuję bardzo panu ministrowi.

Teraz przechodzimy do punktu czwartego, rozpatrywanego w trybie art. 9 ust. 3 ustawy. Instytucją wiodącą jest tu Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi. A jest to wniosek dotyczący decyzji Rady ustanawiającej kwotę wsparcia wspólnotowego na rzecz rozwoju obszarów wiejskich od 1 stycznia 2007 r. do 31 grudnia 2013 r., jej podział na poszczególne lata oraz minimalną kwotę, która zostanie skoncentrowana w regionach kwalifikujących się w ramach celukonwergencji, COM (2006) 238.

Proszę znowu pana ministra o przedstawienie tego zagadnienia.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi  
Andrzej Babuchowski:**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.  
Szanowni Państwo!

Projekt aktu prawnego wynika z realizacji zapisu art. 69 ust. 1 rozporządzenia Rady WE nr 1698/2005 z dnia 20 września 2005 r. w sprawie wsparcia rozwoju obszarów wiejskich przez Europejski Fundusz Rolny Rozwoju Obszarów Wiejskich, który stanowi, że kwota wsparcia wspólnotowego na rzecz rozwoju obszarów wiejskich, zgodnie z niniejszym rozporządzeniem, na okres od dnia 1 stycznia 2007 r. do dnia 31 grudnia 2013 r., jej podział na poszczególne lata oraz minimalna kwota, która zostanie skoncentrowana w rejonach kwalifikujących się w ramach celu konwergencji, są ustalane przez Radę. Chodzi o ustalenie kwot w ramach Nowej Perspektywy Finansowej na lata 2007–2013, przyjęte na szczycie Rady Europejskiej w grudniu 2005 r., a dotyczące podziału wydatków przeznaczonych na rozwój obszarów wiejskich w wysokości 69 miliardów 750 milionów euro przed zastosowaniem modulacji, z czego 33 miliardy 100 tysięcy euro zostanie przydzielone nowym krajom Unii Europejskiej oraz Bułgarii i Rumunii, przy założeniu, że te ostatnie będą członkami Unii Europejskiej w dniu 1 stycznia 2007 r. W wypadku gdy obydwa te państwa, lub jedno, nie były członkami Unii Europejskiej w dniu 1 stycznia 2007 r., przedmiotowa decyzja będzie odpowiednio dostosowana.

Z owego dokumentu wynika, że udział Polski w funduszu będzie określony w tabeli finansowej w Programie Rozwoju Obszarów Wiejskich 2007–2013 i będzie to kwota 11 miliardów 767 milionów euro, to jest 16,87% łącznej kwoty wydatków przewidzianych dla wszystkich państw członkowskich, czyli de facto najwięcej. Dziękuję.

**Przewodniczący Edmund Wittbrodt:**

Dziękuję bardzo.  
I teraz znowu głos zabierze nasz specjalista, pan senator Michalak.

**Senator Paweł Michalak:**

Rozpatrujemy tę propozycję w trybie art. 9, czyli opiniujemy stanowisko rządu przed posiedzeniem Rady Unii Europejskiej. Ja tylko przypomnę, że kompromis

w Londynie to było 20 miliardów mniej na wsparcie obszarów wiejskich. Oczywiście było to niekorzystne dla Polski. Ale są już konkretne pieniądze.

Ja mam pytanie do pana ministra, właściwie dwa pytania. Jeśli chodzi o decyzje na temat podziału tych środków, to ma obowiązywać cel konwergencji. Ja specjalnie znalazłem art. 4 na temat konwergencji. Tam jest mowa, jeżeli chodzi o środowisko, między innymi o programie „Natura 2000”, no i oczywiście o jakości powietrza. My tu już nie po raz pierwszy zastanawialiśmy się, jakimi środkami wspierać ten program. Wynikałoby z tego, że z funduszy na rozwój obszarów wiejskich, można by go finansować, bo to się mieści dokładnie w celu konwergencji. No dotychczas stało to pod ogromnym znakiem zapytania. I program „Natura 2000”, i na przykład rozwój energii odnawialnej, bo to też mieści się w celu konwergencji. Prosiłbym o wyjaśnienie tego.

Mam jeszcze jedno pytanie. Środki z Unii Europejskiej to środki w walucie euro. Dla nas ważne są te pieniądze, przeznaczone na obszary wiejskie. Czy jest szansa z punktu widzenia rządu zabezpieczenia się przed wahaniami kursowymi – naszym rolnikom będziemy płacili w złotychkach – ubezpieczenia tych kwot? Na te dwa pytania chciałbym usłyszeć odpowiedź.

**Przewodniczący Edmund Wittbrodt:**

Dziękuję bardzo.

Panie Ministrze, proszę bardzo.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi  
Andrzej Babuchowski:**

Dziękuję bardzo.

To drugie pytanie jest bardzo trudne, bo nie wiem w tym momencie, czy jest... Ubezpieczenie się w jakim rozumieniu, bo kursy...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Nie potrafię odpowiedzieć na to pytanie. Oczywiście te przeliczenia będą następowywały według określonego schematu i umowy będą zawierane z rolnikami w złotychkach. Ewentualnie straty wynikające z różnic kursowych będzie pokrywało państwo, a jeśli będą nadwyżki, to państwo skieruje te dodatkowe pieniądze na rozwój obszarów wiejskich. Czy jest możliwość ubezpieczenia się? Normalnie firmy mają taką możliwość, ale jak jest w przypadku państwa, nie wiem. Nie potrafię na to pytanie odpowiedzieć.

Jeżeli chodzi o Naturę 2000 – tak, absolutnie, ten program będzie finansowany z tego funduszu, to nie ulega wątpliwości. A jeżeli chodzi o biopaliwa, to muszę powiedzieć, że sytuacja jest nieco skomplikowana, bo ja przypuszczam, że część działań związanych na przykład z produkcją roślin energetycznych w jakiś sposób może być finansowane z naszego programu. A jeżeli chodzi już o samo przetwórstwo, to obawiam się, że może być dofinansowane, ale już nie z tego programu, tylko z innych programów. I myślę, że tu UKIE, jeżeli ma jakieś dokładniejsze dane, mogłoby na ten temat coś powiedzieć. Generalnie, jeżeli mówimy o przetwórstwie, to w ramach tego programu jest finansowane tylko przetwórstwo artykułów na cele spożywcze, ewentualnie paszowe, natomiast energetyczne to jest już inna sprawa. Niewątpliwie, jeżeli będzie dotyczyło to wykorzystania biomasy do ogrzewania czy wykorzystania energii

w indywidualnych gospodarstwach, to taki schemat najprawdopodobniej będzie mógł być również w ramach tego programu.

**Senator Paweł Michalak:**

A czy na przykład dofinansowanie upraw energetycznych będzie możliwe? One są teraz na poziomie tysiąca, a wiadomo, że koszty hektara wynoszą około czterech, pięciu tysięcy. Czy możliwe będzie zwiększenie tych dopłat do założenia uprawy energetycznej.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi  
Andrzej Babuchowski:**

Jeżeli chodzi o uprawy energetyczne, to będą to płatności w ramach płatności bezpośrednich. Komisarz Fischer Boel zapowiedziała, że od przyszłego roku... Obecnie rząd polski z własnych pieniędzy finansował... Jako takich nie przewiduje się, chyba że ktoś uzna lasy, ich zakładanie, pieniądze na zalesianie użytków czy nieużytków... Jeżeli w ten sposób to potraktujemy, to tak. Ale jeżeli byłoby to rozumiane w innym kontekście, to nie pamiętam, żeby tego typu pieniądze były.

**Senator Paweł Michalak:**

Ja tylko chcę potwierdzenia od pana ministra, to sobie wężykiem podkreślę, że na Naturę 2000 z tego funduszu będziemy mogli mieć pieniądze. Bo szukaliśmy w Life Plus, w innych funduszach...

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi  
Andrzej Babuchowski:**

Natura jest zapisana...  
(*Brak nagrania*)  
...kolegów z UKIE, że akurat Natura 2000 jest.

**Przewodniczący Edmund Wittbrodt:**

Tak, bardzo proszę.

**Specjalista w Urzędzie Komitetu Integracji Europejskiej  
Sebastian Balcerak:**

Dziękuję. Panie Ministrze, Panie Przewodniczący.  
Szanowni Państwo!

Jeżeli chodzi o Naturę 2000, to rozumiem, że pytanie pana senatora zmierza też w kierunku gamy beneficjentów, którzy w przypadku Natury 2000 mogliby z funduszu korzystać. Zgodnie z art. 42 rozporządzenia 1698 wyłączone są z części działań rekompensujących wprowadzenie dyrektywy Natury 2000 ptasiej i siedliskowej podmioty publiczne i dominia królewskie w Wielkiej Brytanii i w Danii. To oznacza, że

jeżeli chodzi o lasy państwowe, będące własnością Skarbu Państwa, nie będą mogły one finansować działań oprócz inwestycji nieprodukcyjnych, oprócz pierwszego zalesiania gruntów rolnych i gruntów innych niż rolne.

Poza tym drugi pakiet, tak jak pan senator wspomniał słusznie, Life Plus nadal pozostaje, został on przyjęty 27 czerwca 2006 rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady. I tam będzie możliwość również... Między innymi na przykład jest tam dosyć ciekawy instrument zakupu gruntów, jeśli chodzi o spajanie tych sieci Natury 2000. Tak że faktycznie potwierdzam to, co pan minister Babuchowski powiedział. Dziękuję.

**Przewodniczący Edmund Wittbrodt:**

Dziękuję bardzo.

Czy są jeszcze inne pytania, uwagi ze strony senatorów? Nie ma.

**Senator Paweł Michalak:**

Ja proponuję pozytywnie to zaopiniować.

**Przewodniczący Edmund Wittbrodt:**

Czy są inne wnioski? Nie ma.

Wobec tego przyjmujemy i bez głosowania pozytywnie opiniujemy projekt decyzji Rady ustanawiającej kwotę wsparcia wspólnotowego na rzecz rozwoju obszarów wiejskich na okres od dnia 1 stycznia 2007 do dnia 31 grudnia 2013, itd.

Dziękuję teraz bardzo panu ministrowi za udział w pracy naszej komisji, za wszystkie wyjaśnienia.

I przechodzimy do kolejnego punktu, piątego, rozpatrywanego w trybie art. 6. Instytucją wiodącą jest Ministerstwo Edukacji Narodowej.

I teraz chciałbym cały komplet osób z resortu powitać. Cieszymy się, że jest z nami pan minister Zdzisław Hensel, pani naczelnik Stefania Wilkiel, specjalista w Departamencie Współpracy Międzynarodowej pani Katarzyna Nowak, koordynator programu Sokrates pani Beata Skibińska i zastępca dyrektora programu Sokrates Paweł Poszytek. Bardzo nam miło.

Panie Ministrze, prosiłbym o króciutkie przedstawienie punktu piątego. A jest to zmieniony wniosek dotyczący decyzji Parlamentu Europejskiego i Rady ustanawiającej zintegrowany program działań w zakresie uczenia się przez całe życie. Dostosowanie w następstwie porozumienia z dnia 17 maja 2006 w sprawie ram finansowych na lata 2007–2013, COM (2006) 236.

Panie Ministrze, bardzo proszę.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Zdzisław Hensel:**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Tak jak pan przewodniczący powiedział, celem projektu jest ustanowienie przez Parlament Europejski i Radę zintegrowanego programu w dziedzinie uczenia się przez całe życie. I to jest program przewidziany do realizacji w latach 2007–2013. Propono-

wany program obejmuje między innymi działania, które już rozpoczęły się w roku 1995, to są programy wspólnotowe w dziedzinie edukacji – Sokrates i Leonardo da Vinci. Polska uczestniczy w realizacji tych programów od roku 1998. Programy te kończą się w grudniu 2006 r., czyli w bieżącym roku. I program jest następcą wymienionych programów.

W ramach struktury występują następujące działania, programy sektorowe: Comenius, czyli program działań w zakresie edukacji szkolnej, Erasmus dla szkolnictwa wyższego, Leonardo da Vinci dla kształcenia i szkolenia zawodowego, Grundtvig dla kształcenia dorosłych. W celu wzmocnienia efektów synergii pomiędzy edukacją ogólną, edukacją zawodową i uwzględnienia priorytetów Europejskiej Polityki Edukacyjnej, a także lepszego upowszechnienia rezultatów programu, przewidziano również program międzysektorowy. Program ten będzie koncentrował się na rozwoju polityki edukacyjnej, poprawie znajomości języków, stosowaniu w edukacji nowoczesnych technologii informacyjnych, komunikacyjnych i upowszechnieniu rezultatów programu.

W programie uczenia się przez całe życie uwzględniono również działania, które będą realizowane w ramach programu Jean Monet. Główne cele tego programu to wsparcie kształcenia akademickiego i badań w zakresie integracji europejskiej oraz bezpośrednie wsparcie instytucji kształcenia europejskiego. Instytucje, otrzymywać dotacje na działalność operacyjną w ramach tych programów to między innymi Kolegium Europejskie w Brugii wraz z filią w Natolinie oraz inne instytucje europejskie, jak na przykład Europejski Instytut Uniwersytecki we Florencji.

Chciałbym również podkreślić, że intensywne prace nad ustanowieniem tego programu, niestety, w niektórych elementach skończyły się niezgodnie z naszymi oczekiwaniami. W roku 2004 dla tego programu przeznaczono kwotę 13 milionów 620 tysięcy euro; w obecnym programie mamy do dyspozycji tylko 7 milionów 171 tysięcy, co wpłynęło na zmniejszenie pewnego obszaru działania. I tak w latach 2007–2013 przewiduje się, że programem Comenius będą objęte trzy miliony uczniów; Erasmus, utrzymał się na poprzednio planowanym poziomie, obejmie trzy miliony studentów; Leonardo da Vinci to jest osiemdziesiąt tysięcy staży, Grundtvig – siedem tysięcy osób dorosłych do roku 2013, mimo że w tym programie zwiększono udział w ramach ogólnych kwot finansowych z 4% do 5%, o co postulowała strona polska.

Stan prac. Pierwotna wersja dokumentu została przedstawiona przez Komisję Europejską w dniu 14 lipca 2004 r. Polska pozytywnie odniosła się do inicjatywy ustanowienia programu w stanowisku rządu przyjętym przez Komitet Europejski w dniu 13 sierpnia 2004 r. Prace nad ostatecznym kształtem dokumentu toczyły się na kolejnych posiedzeniach Komitetu do spraw Edukacji, a także na forum Rady do spraw Edukacji. Polska aktywnie uczestniczyła w dyskusjach i zgłaszała uwagi do wniosków, z których część została uwzględniona. Podczas posiedzenia Rady do spraw Edukacji, Młodzieży i Kultury w dniu 15 listopada 2005 r. państwa członkowskie osiągnęły kompromisowe porozumienie polityczne, do którego Polska nie wniosła zastrzeżeń. Decyzje w sprawie przepisów dotyczących kwestii finansowych niebędących przedmiotem częściowego uzgodnienia, zostały podjęte przez Radę po przyjęciu Perspektywy Finansowej na lata 2007–2013.

Projekt stanowiska rządu odnośnie do zmienionego projektu decyzji został przyjęty na posiedzeniu Komitetu Europejskiego w dniu 13 czerwca 2006 r., a w dniu

20 czerwca bieżącego roku został przekazany do Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej. W dniu 27 czerwca Rada do spraw Środowiska przyjęła w ramach tak zwanej Listy A porozumienie polityczne odnośnie do zmienionego wniosku dotyczącego decyzji Parlamentu Europejskiego i Rady, ustanawiającej zintegrowany program działań w zakresie uczenia się przez całe życie. Wspólne stanowisko Rady zostanie przyjęte na posiedzeniu Rady do spraw Rolnictwa w dniu 18 lipca bieżącego roku. Następnie dokument zostanie przekazany do Parlamentu Europejskiego w celu przeprowadzenia drugiego czytania. Dziękuję, Panie Przewodniczący.

**Przewodniczący Edmund Wittbrodt:**

Dziękuję bardzo panu ministrowi.

Tak się składa, że to ja zapoznawałem się bardziej szczegółowo z tym dokumentem. W zasadzie nie mam żadnych wątpliwości, zresztą myślę, że nikt z nas ich nie ma. Wielokrotnie tu dyskutowaliśmy o Strategii Lizbońskiej, o potrzebie budowania społeczeństwa wiedzy. Ważnym elementem tego zagadnienia jest edukacja ciągła, jest mobilność – to wszystko, co można w ramach tych środków realizować. Ale jest tak, że te środki zostały ograniczone, pewnie do poziomu 60% w porównaniu do tego, co było wcześniej, czyli one maleją, zaś rola edukacji ciągłej będzie cały czas wzrastała. Wiemy, że edukacja, łącznie z edukacją ciągłą, jest to domena państwa członkowskiego i sami siebie byśmy mogli zapytać: co wobec tego my tutaj będziemy robili w kraju, już z własnych środków, żeby znaczenie i rozmiar edukacji ciągłej wzrastały?

Ja pamiętam, że pięć lat temu, jak byłem na konferencji ministrów edukacji państw OECD, na przykład w niektórych państwach już wtedy mówiło się o systemie finansowania tej edukacji pozaformalnej, edukacji ciągłej. U nas właściwie niewiele się na ten temat mówi. Wobec tego ja miałbym tylko takie króciutkie pytanie – oczywiście pozytywnie opiniując ten projekt, o którym tutaj dyskutujemy – co z systemowym patrzaniem w Polsce, jako że to jest nasza domena na edukację ciągłą, ustawiczną.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Zdzisław Hensel:**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Ten obszar, o którym w tej chwili mówimy, został w sposób bardzo mocny podkreślony w Strategii Rozwoju Edukacji w Polsce, ze względu między innymi na to, że istotne jest dostosowanie naszych obywateli do rynku pracy. Przewidując przepływy między różnymi gałęziami, to, że być może będzie konieczna kilkukrotna w ciągu całego życia zmiana zatrudnienia, ten aspekt uczenia się przez całe życie staje się jednym z kluczowych dla rozwoju naszego społeczeństwa.

Ale są pewne ograniczenia budżetowe. My do tej pory żeśmy się opierali przede wszystkim na środkach unijnych, bo to jest w sumie najłatwiejsze, najbardziej dostępne. Przy konstruowaniu budżetu będziemy ten aspekt też uwzględniali i w miarę możliwości, na ile nasz system finansowy to wytrzyma, postaramy się to wprowadzić do prac nad budżetem rok 2007 i lata następne.

**Przewodniczący Edmund Wittbrodt:**

Ja bym tylko mógł życzyć powodzenia w tych działaniach, ale znam życie i od kilkunastu lat obserwuję jak deklaracje i marzenia o tym rozmijają się z rzeczywistością. Ale pewnie na to nie ma rady.

Czy są inne pytania, uwagi ze strony członków komisji? Nie.

Ja proponuję, żebyśmy pozytywnie zaopiniowali projekt, mimo że nie jesteśmy zadowoleni z tego, bo tam jest dużo mniej pieniędzy niż było.

Czy są inne propozycje? Nie ma.

Wobec tego bez głosowania, Panie Ministrze, pozytywnie opiniujemy projekt. Życzylibyśmy też, żeby panu się udało o tą edukację ustawiczną zadbać, tak żeby środków było więcej, żeby skuteczniej można było ją realizować i poszerzać.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Zdzisław Hensel:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący. Liczę na życzliwość prac w pracach nad budżetem na rok 2007. Dziękuję.

**Przewodniczący Edmund Wittbrodt:**

Dziękuję bardzo.

Ja bym chciał powitać teraz pana ministra Krzysztofa Kurzydłowskiego, to jest też... No teraz to już jest inny resort, to jest Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego. A pan minister jest z nami w związku z kolejnym punktem, który będziemy rozpatrywali, punktem szóstym – wniosek dotyczący decyzji Rady w sprawie zawarcia przez Komisję Umowy w sprawie powołania Międzynarodowej Organizacji Energii Termojądrowej na rzecz wspólnej realizacji Projektu ITER, i tak dale. Ja nie będę całego tego tytułu czytał. W każdym razie jest to dokument nr COM (2006) 240.

Panie Ministrze, bardzo proszę o króciutkie przedstawienie projektu.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego  
Krzysztof Kurzydłowski:**

Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący.

Szanowni Państwo!

Jeśli pan przewodniczący pozwoli, wyjaśnię, co to jest ten ITER. ITER to jest eksperymentalny międzynarodowy reaktor do syntezy termojądrowej, urządzenie jedyne w swoim rodzaju na całym świecie, którego konstrukcję rozpoczynamy właśnie w Europie. Początek dotyczy spraw formalnych i temu między innymi poświęcony jest dokument w tej sprawie opracowany przez Unię Europejską. Szacowany koszt tej inwestycji to jest 10 miliardów euro. Jest ona współfinansowana przez konsorcjum międzynarodowe, w którym Unia Europejska i Japonia odgrywają wiodące role, ale są tam także między innymi Rosja, Indie, Chiny i Korea Południowa i USA. Japonia i Unia Europejska rywalizowały o miejsce realizacji tego przedsięwzięcia. W efekcie będzie ono budowane w Cadarache we Francji.



Chciałbym od razu podkreślić, że budżet na to jest zagwarantowany w ramach VII Programu Ramowego i nie wiąże się z tym żadne dodatkowe obciążenia dla naszego rządu.

Rząd Polski popiera projekt decyzji. Może jeszcze dodam, że na tym etapie, na którym w tej chwili jesteśmy, Komisja chce przedstawić trzy porozumienia, które pozwolą rozpocząć realizację tej inwestycji. Między innymi chodzi o stworzenie specjalnej osoby prawnej, która będzie ją prowadziła, a także o porozumienia międzynarodowe co do udziału innych stron w realizacji tego przedsięwzięcia, w szczególności Japonii, ale także pozostałych uczestników. Sprawa jest o tyle skomplikowana, że prawie wszyscy, poza Japonią i Unią Europejską, wnoszą wkład w budowę w naturze, to znaczy mają wykonać pewne prace czy elementy tej przyszłej instalacji.

Może jeszcze słowo o syntezie termojądrowej. Ma to być metoda na bardzo ekonomiczne wytwarzanie energii elektrycznej w oparciu o te same reakcje, które mają miejsce na Słońcu, stąd często w przerośni się mówi, że ten reaktor to ma być na razie próba stworzenia małego Słońca w warunkach laboratoryjnych, a w następnym etapie w warunkach elektrowni czerpiącej z tego procesu energię. Jest to technologia bardzo wymagająca technicznie. Można sobie wyobrazić problem techniczny związany z zamknięciem kawałka Słońca w warunkach ziemskich. Plazma w tym reaktorze osiąga kilka milionów stopni, ale można sobie z tym poradzić. Już oszczędzę państwu informacji jak sobie z tym można poradzić. Chciałbym tylko powiedzieć, że temu towarzyszą stosunkowo mało negatywne efekty, jeśli chodzi o zaśmiecenie środowiska, w przeciwieństwie do reaktorów rozszczepiających, gdzie, jak państwo pewnie wiecie, problem odpadów radioaktywnych jest jednym z podstawowych zagadnień, ciągle nie do końca rozwiązanych.

Ten reaktor, z tego co pamiętam, ma być w operacji w 2012 r. A w ogóle zakłada się, że ta synteza termojądrowa produkcji energii będzie służyła w granicach najbliższych dwudziestu pięciu lat, więc to jest dosyć odległa perspektywa. Niemniej jednak taka jest też skala zagadnień technicznych z tym związanych i stąd też ta konieczność współpracy międzynarodowej.

Jeśli chodzi o stanowisko rządu polskiego, to popiera on działania Unii i wspiera politycznie cały proces realizacji tego przedsięwzięcia. Po pierwsze, to jest rzeczywiście jedna z ważnych możliwości rozwiązania problemu zaopatrzenia w energię w horyzoncie czasowym dwudziestu pięciu, trzydziestu lat. Po drugie, to umacnia pozycję Europy, Unii Europejskiej, a także Polski, jeśli chodzi o dostęp do tych technologii. Polska, jak państwo wiecie, zrezygnowała z budowy własnej elektrowni atomowej, według tego starego procesu, używanego od lat, czyli rozszczepienia jąder atomowych, my nie mamy, poza starzejącym się reaktorem eksperymentalnym, żadnych doświadczeń w zakresie tej jądrowej energetyki. A tutaj mamy szansę brać udział w zdobywaniu doświadczeń w zakresie termojądrowej energetyki i to jest dla nas ogromna szansa. Gdy takie urządzenie jest w Europie, to oczywiście wzmacnia to nasz dostęp do niego na etapie budowy i później eksperymentów związanych z jego użytkowaniem.

Tak że te 10 miliardów dolarów to są środki, o które oczywiście będą mogły konkurować również polskie firmy. No, to jest budowa, a w takiej budowie są potrzebne elementy, które w Polsce trudne są do wytworzenia, w rodzaju magnezów nadprzewodzących, ale są też zadania konstrukcyjne, budowlane i projektowe, które z całą

pewnością polski przemysł może podjąć, uzyskując dostęp do zleceń na realizację, z czym się nie wiąże już żadne inne zobowiązania finansowe ze strony Polski.

Jeśli chodzi o skutki prawne, to nie ma żadnych skutków prawnych dla Polski, bo Komisja Europejska doprowadzi do powstania specjalnej osoby prawnej, która będzie prowadziła tę budowę, tę inwestycję, a później zapewni eksploatację, użytkowanie tego reaktora.

Skutki społeczne będą takie, że zarówno nauka polska, jak i gospodarka polska otrzymają dostęp do nowych technologii, do nowego obszaru badawczego.

Skutki gospodarcze w dłuższej jeszcze perspektywie będą takie, że w momencie uzyskania dostatecznie istotnych doświadczeń w zakresie użytkowania takiego urządzenia pojawi się perspektywa budowy – na tej bazie, według tej technologii – elektrowni termojądrowych. Już w tej chwili jest planowany drugi etap, po ITER, tak zwany etap demo, w którym powstać ma urządzenie demonstrujące możliwość działania elektrowni z wykorzystaniem takiego reaktora termojądrowego.

Na koniec chciałbym przekazać ostatnią informację techniczną, że na świecie jest już użytkowanych kilka takich reaktorów, z tym że wszystkie one póki co pracują tak zwanym sposobem impulsowym, to znaczy, że słońce można włączyć na okres od kilku do kilkuset sekund. ITER ma pozwolić na pracę ciągłą, czyli będzie można... I oczywiście, ponieważ to działa tylko chwilowo, to ciągle trzeba wkładać więcej energii niż się jej otrzymuje. ITER ma pozwolić na pracę ciągłą i w związku z tym tyle energii, ile się włoży, tyle się otrzyma. Tylko że, no, żeby powstała elektrownia, trzeba jeszcze dopracować wszystkie szczegóły odbierania tej energii i zamiany jej na energię elektryczną, i to jest na następny etap. To tyle, Panie Przewodniczący. Dziękuję.

### **Przewodniczący Edmund Wittbrodt:**

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze, za tak profesjonalne i szczegółowe przedstawienie projektu ITER.

Ja bym poprosił teraz pana senatora Mieczysława Szyszka o krótkie przedstawienie i opinię.

### **Senator Mieczysław Szyszka:**

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Pan minister bardzo dokładnie przedstawił cel projektu, a także korzyści z uczestniczenia w tym projekcie Polski jako jednego z krajów Unii Europejskiej. I myślę, że było to zrobione bardzo dokładnie i bardzo dobrze.

Ja chciałbym tylko zwrócić uwagę na jedną rzecz. W miesiącu maju nasza komisja była organizatorem konferencji na temat bezpieczeństwa energetycznego Europy i tam wszyscy prelegenci wskazywali, że Polska jako jeden z nielicznych krajów europejskich nie produkuje energii elektrycznej z wykorzystaniem energii jądrowej. Myślę, że tutaj zarówno stanowisko rządu, jak i ten program są bardzo korzystne. I proponuję, aby komisja ten projekt zaopiniowała pozytywnie, bo jest to dla nas szansa.

No, 90% energii elektrycznej produkujemy w tej chwili na bazie paliw stałych, a więc po prostu spalając węgiel, zanieczyszczając środowisko. Jeżeli ten program skończyłby się tym, że takie elektrownie mogłyby funkcjonować, to my rzeczywiście zrobilibyśmy skok technologiczny, ponieważ nie mielibyśmy elektrowni jądrowych

działających według tych starych technologii i to naprawdę byłby ogromny skok technologiczny. Tak że proszę poprzeć ten projekt.

**Przewodniczący Edmund Wittbrodt:**

Dziękuję bardzo.

Ja też myślę, że to jest bardzo ważne. Pan minister podał wszystkie argumenty. Ja myślę, że wtedy, kiedy... Bo to już jest właściwie takie globalne zagadnienie, ogólnoświatowe. I mnie się wydaje, że bardzo dobrze się stało, że to urządzenie, choć jest wiele w tym projekcie krajów pozaunijnych, jest lokowane właśnie w Unii Europejskiej. No, myślę, że to jest duży pozytyw.

Z tego, co pamiętam, kiedyś też dużo się dyskutowało o tym, żeby w Unii Europejskiej wtedy, kiedy jest stosunkowo mało środków na badania naukowe, budować wspólnie takie kluczowe laboratoria. Nie wiem, jak to wyjdzie w praktyce, jak się uda wspólna realizacja tych *key laboratories*.

A czy pan minister może powiedzieć coś na temat tego europejskiego instytutu, który miał być budowany we Wrocławiu? Czy tam już decyzja zapadła, czy to jeszcze jest...? Bo to jest jeden z elementów...

Ale tutaj ja bym też popierał, żeby bez żadnych uwag ten projekt pozytywnie zaopiniować.

Proszę bardzo.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego  
Krzysztof Kurzydłowski:**

Dziękuję.

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Jeśli chodzi o Europejski Instytut Technologii, to sprawy są, powiedziałbym, na etapie studialnym, no, Komisja nie ma jednoznacznego obrazu sama dla siebie, co by to miało być i ten pomysł przechodzi różne fazy ewolucji. Spodziewamy się, że w październiku będzie już w miarę precyzyjne stanowisko Komisji Europejskiej. Z grubsza wiadomo, co w nim się znajdzie, ale naprawdę margines niepewności jest jeszcze na tyle duży, że trudno w tej chwili w sposób, że tak powiem, szczegółowy zareagować na ten rozwój wydarzeń. To, co rząd polski robi, to systematycznie zgłasza aspiracje Polski, wskazując przy tym Wrocław, do tego, żeby być ważnym uczestnikiem tego przedsięwzięcia. Ale co to będzie oznaczało, do końca w tej chwili jeszcze nie wiemy. No, chcielibyśmy...Pojawiają się nowe nazwy – okręgi, wspólnoty wiedzy itd. W efekcie prawdopodobnie to, co będzie rdzeniem to to, że w jakimś miejscu będzie pracowała zbiorowość naukowców i studentów, uczonych przez tych naukowców, i na tym właśnie obszarze rozwijana będzie technika, technologia. Wrocław ma do tego cały szereg ważnych atutów. W najbliższy poniedziałek odbędzie kolejna wizyta prezydenta Wrocławia, a także pana ministra Seweryńskiego, u pana przewodniczącego Baroso, po to, żeby lobbować we właściwy sposób na rzecz udziału Polski poprzez udział Wrocławia w tym przedsięwzięciu. Ale szczegółów w tej chwili więcej nie można podać, dlatego że warunki po stronie Komisji Europejskiej są ciągle płynne.

Wracając jeszcze do tego przedsięwzięcia pod nazwą ITER, powiem, że rzeczywiście może tak się zdarzyć, jak powiedział pan senator, że tak jak Polska przesko-

czyła jakiś tam etap w rozwoju telefonii, skacząc od razu do telefonii komórkowej, tak i tutaj być może zdąży, na szczęście czy na nieszczęście, zdobyć doświadczenie w tej klasycznej energetyce jądrowej. Z tym że to przecież jest przedsięwzięcie międzynarodowe i ogólna jak gdyby wiedza o tym będzie dostępna dla wszystkich, ale tylko te kraje, które faktycznie uczestniczą w tym programie – a dzięki naszej obecności w Unii Europejskiej i my mamy teraz taką szansę – będą miały doświadczenia i własne *know how*, jak to potem zamienić na projekt, który będzie na przykład w Polsce służył wytwarzaniu energii elektrycznej. To jest niezwykle ważna okoliczność, bo nawet jeżeli fizyka zjawiska, mówiąc skrótowo, jest znana i dostępna wszystkim, to jak to w techniczny sposób zamienić na działającą elektrownię, będzie zastrzeżone dla tych, którzy biorą w tym udział i zbierają doświadczenia od samego początku.

**Przewodniczący Edmund Wittbrodt:**

Dziękuję bardzo.

Czy są inne pytania, uwagi?

Rozumiem, że pan senator Szyszka przedstawił projekt naszego pozytywnego stanowiska.

Czy są inne stanowiska? Jeżeli nie, to bez głosowania komisja wyraża pozytywną opinię o tym projekcie.

Dziękuję, Panie Ministrze, za te bardzo szczegółowe i profesjonalne, jak powiedziałem, informacje. Dziękujemy także za udział w posiedzeniu naszej komisji i zapraszamy na kolejne, choć nie wiem kiedy.

Proszę państwa, przechodzimy do kolejnego punktu, siódmego – instytucją wiodącą jest MSZ – a jest to wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady zmieniającego Wspólne Instrukcje Konsularne dla misji dyplomatycznych i urzędów konsularnych dotyczące wiz w związku z wprowadzeniem technologii biometrycznych, łącznie z przepisami dotyczącymi organizacji przyjmowania i rozpatrywania wniosków wizowych, czyli dokument COM (2006) 269.

I teraz bym poprosił przedstawiciela MSZ, czyli pana dyrektora, tak?

Tomasz Lis nam to przedstawi.

Bardzo proszę o króciutkie przedstawienie projektu.

**Dyrektor Departamentu Konsularnego i Polonii  
w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Tomasz Lis:**

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Dokument ten rozpatrujemy jakby w dwóch płaszczyznach. Po pierwsze, jest to stworzenie podstawy prawnej dla wszystkich państw członkowskich Unii Europejskiej, umożliwiającej obowiązkowe pobieranie identyfikatorów biometrycznych, jak to się uczenie nazywa, czyli w tym momencie mówimy o dwóch elementach: o cyfrowej fotografii i o wprowadzanej od przyszłego roku konieczności złożenia odcisków palców na aplikacji wizowej. I to jest rzecz pierwsza i podstawowa, ponieważ dotąd w ustawodawstwie żadnego z krajów unijnych tego typu regulacji nie było. Życie i wydarzenia z ostatnich lat spowodowały, że poczucie bezpieczeństwa w krajach Europy gwałtownie się zmniejszyło, stąd też ta radykalna poprawa warunków udzielania pozwoleń na

wjazd na teren krajów Unii Europejskiej dla obywateli innych kontynentów, innych krajów.

Po drugie, co do spraw już czysto praktycznych, pamiętajmy o tym, że dwadzieścia pięć krajów członkowskich Unii Europejskiej ma bardzo różnorodną sieć konsularną. Są kraje, które mają bardzo mało placówek, i są kraje, które obsadzają placówki praktycznie na wszystkich kontynentach i na całym świecie. I chodzi o to, żeby po prostu uniknąć niepotrzebnych wydatków, to znaczy wyposażania wszystkich urzędów konsularnych wszystkich krajów unijnych w identyczne czytniki, urządzenia do pobierania odcisków palców czy fotografii cyfrowych. Tu poza tym jest jeszcze kwestia czysto geograficzna, no my na przykład bardzo chętnie korzystamy z pomocy Brytyjczyków w warunkach Indii, gdzie mamy tylko i wyłącznie dwie placówki na terenie tego ogromnego kraju, a Anglicy mają dziewięć. Tak więc jeżeli będzie możliwość codziennej współpracy w tych dziedzinach, to na pewno będzie to z pożytkiem dla nas wszystkich. Polska z kolei ze swojej strony służy kolegom największą, najbogatszą i najnowocześniejszą siecią konsularną na Ukrainie, ponieważ jesteśmy tutaj na pewno z krajów unijnych najlepsi w tej chwili. I już teraz, no, jeszcze bez tych rozporządzeń, staramy się jakoś tam kolegom z innych krajów europejskich pomagać.

W trakcie dyskusji w rządzie pojawiły się pewnego typu wątpliwości, ale od razu chciałbym zastrzec, że nie są to wątpliwości zgłaszane przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych czy przez służbę konsularną, a przede wszystkim przez Główny Inspektorat Ochrony Danych Osobowych. To jest nieustająca dyskusja, na ile możemy dane osobowe, nawet obywateli innych krajów niż Polska, udostępniać innym krajom. No ale to jest już dyskusja, że tak powiem, między fachowcami, która, naszym zdaniem, nie powinna wpłynąć na pozytywną ocenę całego tego wniosku. Dziękuję bardzo.

### **Przewodniczący Edmund Wittbrodt:**

Dziękuję również.

Moje pytanie jest następujące: czy państwo senatorowie, członkowie komisji, mają jakieś uwagi, pytania do pana dyrektora? Nie.

My żeśmy o tych sprawach dyskutowali, pamiętam, już nieco wcześniej i problematyka jest nam znana.

Jeżeli nie ma uwag, nie ma pytań, to ja stawiam wniosek, to jest proponuję pozytywnie zaopiniować projekt rozporządzenia. Jeżeli nie usłyszę, że są inne propozycje, to bez głosowania przyjmujemy ten projekt.

Nie słyszę. Dziękujemy bardzo. Wobec tego komisja pozytywnie opiniuje projekt.

Przechodzimy teraz do kolejnego punktu, ósmego. Jest to wniosek dotyczący dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady dotyczącej reklamy wprowadzającej w błąd i reklamy porównawczej, czyli dokument COM (2006) 222. Instytucją wiodącą jest Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów.

I teraz prosiłbym państwa...

Miło nam gościć pana prezesa Jarosława Króla i panią Izabelę Szewczyk na posiedzeniu naszej komisji.

Bardzo proszę o krótkie przedstawienie tego projektu.

**Wiceprezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów  
Jarosław Król:**

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Ja naprawdę krótko powiem, co jest materią tego wniosku. Nie jest ona zbyt skomplikowana. Celem wniosku Komisji jest po prostu skodyfikowanie dyrektywy z 10 września 1984 r., dotyczącej reklamy wprowadzającej w błąd i reklamy porównawczej, do czego, zgodnie z projektem stanowiska rządu, Polska nie wnosi zastrzeżeń. Tutaj należy podkreślić, że przedkładany przez Komisję projekt całkowicie zachowuje treść kodyfikowanych dyrektyw, dokonując jedynie formalnych zmian.

Przepisy projektu dyrektywy zostały ograniczone w zakresie podmiotowym w stosunku do dyrektywy z 1984 r. i obecnie dotyczą jedynie stosunków bezpośrednich pomiędzy przedsiębiorcami. To rozwiązanie wynika ze zmiany wprowadzonej dyrektywą z 11 maja 2005 r. o nieuczciwych praktykach handlowych stosowanych przez przedsiębiorców wobec konsumentów na rynku wewnętrznym, która to dyrektywa w art. 14 wyłączyła z dyrektywy z 1984 r. regulacje dotyczące reklamy w stosunkach konsument – przedsiębiorca.

Reasumując powiem, że w związku ze zmianami o wyłącznie formalnym charakterze przyjęcie tej dyrektywy w wersji zaproponowanej przez Komisję nie spowoduje konieczności zmian obowiązujących w Polsce przepisów prawnych. Chodzi tu tak naprawdę o ustawę z 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, w której w pełni zostały implementowane dotychczasowe przepisy dotyczące reklamy wprowadzającej w błąd i reklamy porównawczej. Ta ustawa będzie oczywiście wymagała zmian w związku z implementacją dyrektywy o nieuczciwych praktykach rynkowych. Trwają aktualnie prace w Urzędzie w związku z koniecznością dokonania implementacji tej dyrektywy. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Edmund Wittbrodt:**

Dziękuję bardzo panu prezesowi.

A teraz poproszę pana senatora Przemysława Berenta o opinie, uwagi.

**Senator Przemysław Berent:**

Szanowni Państwo, ja chciałbym nawiązać do ostatniego zdania pana prezesa, które padło właśnie tutaj odnośnie do prac prowadzonych nad implementacją tej dyrektywy i tych przepisów. No, generalnie chciałbym się upewnić, bo w tej dyrektywie są jasno określone pewne rzeczy, czym jest reklama porównawcza, czym jest reklama wprowadzająca w błąd, jakie warunki musi spełnić reklama porównawcza, żeby była ona dozwolona. I, po pierwsze, moje pytanie jest takie: czy wszystkie te definicje w tej chwili znajdują się w naszym prawie i czy to u nas funkcjonuje? Po drugie, w tej dyrektywie jest mowa również o tym, że sądy lub organy administracyjne otrzymują pewne, czasem dosyć daleko idące, uprawnienia i to zależy w zasadzie... Mam na myśli procedowanie w przypadku ujawnienia występowania reklamy wprowadzającej w błąd lub niedozwolonej reklamy porównawczej. I to zależy tak naprawdę od państwa

członkowskiego. Jakie tutaj regulacje zostały zastosowane, czy one są również zbieżne z regulacjami innych krajów?

W stanowisku rządu zostało napisane, że dyrektywa nie spowoduje żadnych skutków gospodarczych. Ale tak naprawdę stosowanie w sposób właściwy reklamy porównawczej wzmaga zjawisko konkurencji, a zatem pewne zmiany gospodarcze mogą się wyzwolić. Chciałbym usłyszeć państwa opinię na ten temat.

I chciałbym również usłyszeć... Bo to jest dość ciekawy temat i myślę, że w Polsce jednak stosunkowo nowy, bo do tej pory, jak mi się wydaje, większość przedsiębiorstw, stosując reklamy jakiegokolwiek, bała się troszeczkę tego pojęcia „reklama porównawcza”, bała się wchodzić w ten temat. Być może właśnie dlatego, że nie do końca zdawała sobie sprawę z tego, jakie są jasne i czytelne uregulowania prawne w tej materii. Czy to w jakiś sposób będzie rzutowało na wzrost liczby tych reklam porównawczych?

I tak zupełnie z ciekawości chciałbym zapytać, czy pan prezes ma już jakieś doświadczenia w ujawnianiu takiej właśnie reklamy porównawczej, która nie spełniała tych warunków, o jakich mowa w dyrektywie, czy pociągnęło to za sobą pewne procesy, sprawy sądowe, jakieś rozstrzygnięcia. Dziękuję.

**Przewodniczący Edmund Wittbrodt:**

Dziękuję bardzo.

Czy są inne pytania? Nie słyszę.

Wobec tego bardzo bym prosił pana prezesa o krótką odpowiedź.

**Wiceprezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów  
Jarosław Król:**

Bardzo dziękuję panu senatorowi za to zainteresowanie, bo tematyka jest naprawdę ciekawa. Ja chcę powiedzieć, że my mamy do czynienia z projektem stanowiska rządu odnośnie do skodyfikowanej wersji dyrektywy, więc tak naprawdę mamy tutaj do czynienia nie z nową jakością prawną, nie z nową treścią prawną, a jedynie z aktem ujednolicenia i korekty dyrektywy w związku z dyrektywą o nieuczciwych praktykach rynkowych. Tak że mówiąc generalnie, dyrektywa z 1984 r. została w pełni implementowana do polskiego porządku prawnego właśnie poprzez ustawę o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. I te warunki, te przepisy, które tam się znajdują, są w pełni z dyrektywą zgodne. A więc tutaj żadnych zmian w tym momencie nie możemy oczekiwać w związku z tym konkretnym projektem dyrektywy. Zmiany będą dopiero wówczas, kiedy implementujemy dyrektywę o nieuczciwych praktykach rynkowych, która generalnie dotyczy relacji przedsiębiorca – konsument i jest to dyrektywa o charakterze maksymalnym. Stąd w tym momencie potrzeba wyłączenia relacji konsument – przedsiębiorca z dyrektywy z 1984 r.

Ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji nie jest ustawą z dziedziny prawa publicznego, a roszczenia z tytułu tej ustawy mają charakter prywatnoprawny, tak więc to sądy powszechne są właściwe do rozstrzygania na podstawie tej ustawy. Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów nie ma tutaj kompetencji, aby podejmować działania. Może to zrobić jedynie w sytuacji, kiedy konkretny czyn nieuczciwej

konkurencji narusza bezpośrednio interesy konsumentów. W zasadzie nie wiem, czy coś jeszcze mogę dodać.

A co do skutków gospodarczych, to nie ma ich w tym momencie w związku z projektem skodyfikowanej wersji dyrektywy, ponieważ nie mamy do czynienia z nową jakością prawną, z nowymi uregulowaniami. Można powiedzieć, że w pewnym sensie będą skutki społeczne, bo uporządkowany zostanie system prawa wspólnotowego i przepisy będą bardziej przejrzyste dla uczestników rynku.

**Przewodniczący Edmund Wittbrodt:**

Dziękuję bardzo. Ja myślę, że takie działania porządkujące, kodyfikujące, są zawsze pożądane, bo wtedy są bardziej czytelne.

Rozumiem, że pan senator proponuje pozytywnie zaopiniować projekt.

Czy są inne uwagi w tej sprawie?

Nie ma. Wobec tego przyjmujemy bez głosowania pozytywną opinię w sprawie projektu.

I dziękuję bardzo panu prezesowi, dziękuję pani za udział w posiedzeniu naszej komisji.

Proszę państwa, króciutko teraz punkt dziewiąty: nierozpatrywane sprawy, a więc wnioski przekazane w trybie art. 6 o numerach: COM (2006) 218, 221, 241, 243, 258, 263, 264, 267 i 298; dalej, przekazane w trybie art. 6 COM (2006) – i tu są dwie sprawy – 268 i 310 oraz przekazany w trybie art. 8 ustawy COM (2006) 310. Też 310, mimo że to było już wcześniej, w trybie art. 6, dlatego że proces przebiegał w taki sposób, że te dwie sprawy zesły się jednocześnie.

Gdyby ktoś miał jakieś uwagi i zgłaszał wątpliwości do tych nierozpatrywanych wniosków, to bardzo proszę o zgłoszenie. Ja bym chciał jednak kończyć posiedzenie komisji, dlatego że musimy zrobić krótką przerwę i przygotować się do kolejnego spotkania, które będzie miało miejsce za piętnaście minut.

Jeszcze chciałbym przekazać, że otrzymaliśmy z NIK prośbę o przekazanie ewentualnych sugestii co do spraw i problemów, które by mogły być przedmiotem badań kontrolnych NIK. A więc gdybyście państwo mieli jakieś propozycje, to bardzo bym prosił, moglibyśmy jako komisja je zgłaszać.

Chciałbym także przypomnieć, że nasze Biuro Legislacyjne zapewnia senatorom członkom komisji dostęp do informacji o stanie prawa polskiego w zakresie dotyczącym aktualnie rozpatrywanych przez komisję aktów prawa Unii Europejskiej. Pan Adam Niemczewski i zespół służą tutaj pomocą, tak że bardzo proszę zgłaszać się do zespołu.

Czy są jeszcze jakieś uwagi?

Jeżeli nie, to dziękuję.

Chciałbym też podziękować wszystkim naszym gościom z Urzędu Komitetu Integracji Europejskiej: pani Joannie Skoczek – pani dyrektor, pani Ewie Pańczak – starszemu specjalście, i jeszcze specjalście Sebastianowi Balcerowiczowi, Balcerowiczowi? Jak to jest?

(*Głos z sali:* Balcerak już wyszedł.)

Ale ja się zastanawiałem, jak to odczytać.

(*Głos z sali:* Balcerak.)



Balcerak, dobrze, to proszę mu podziękować. I także pani Agnieszce Maćkównie, tak? Pani jest asystentem pana posła do Parlamentu Europejskiego, pana eurodeputowanego Rutowicza.

Dziękujemy za udział w posiedzeniu komisji.

I robimy przerwę... Nie, to nie jest przerwa.

Zamykam to posiedzenie, a kolejne rozpoczniemy o dwunastej. Dziękuję bardzo.

*(Koniec posiedzenia o godzinie 11 minut 43)*

Kancelaria Senatu

Opracowanie i publikacja:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Administracyjne, Dział Wydawniczy

Nakład: 5 egz.

ISSN 1643-2851